

Panie, Panowie, Drodzy Goście,

Spotykamy się dzisiaj by podziękować ludziom wyjątkowym. Twórcom: miejsc pracy, dochodów państwa, poczucia naszego bezpieczeństwa. Spotykamy się w czasie, gdy świat i Polska stoją na rozdrożu epok. Rozdroże wymaga dalekowzroczności i decyzji. W naszym kraju przyniosą je tegoroczne wybory do Parlamentu Europejskiego i do Sejmu. Przedsiębiorcy oczekują, że do PE nie dostaną się narodowi egocentrycy, traktujący Unię jak bankomat. A do Sejmu wejdą eksperci, którzy nie pozwolą na postrzeganie publicznych pieniędzy jak święconej wody – każdy sięga po nią ręką. Pracodawcy ufają, że rząd i opozycja znajdą w sobie siłę mężów stanu - jak Tony Blair określał tych, którzy potrafią pójść pod prąd roszczeniom wyborców.

W minionym roku gospodarka kwitła: 5% -owy wzrost PKB, dobra sytuacja finansów państwa, niski deficyt budżetowy, większe inwestycje publiczne. Pani minister Czerwińska ma powody do zadowolenia. 4% rentowność firm, rosnące wpływy z podatków, niskie bezrobocie. To efekt pracowitości przedsiębiorców oraz dobrej koniunktury polskiej i światowej. Ale znajdujemy się na jej szczycie. Wizja spowolnienia stawia przed biznesem i rządem nowe problemy. Z pewnością wychodzi im naprzeciw, obniżenie stawek ZUS-u i podatku CIT, usprawnienie partnerstwa publiczno-prywatnego, wysoka absorbcja środków unijnych. Również rządowy projekt rozszerzenia Specjalnych Stref Ekonomicznych na całą Polskę. Ale ciągle ogromnym problemem pozostaje napięty rynek pracy. Opuściło go pół mln nowych emerytów. W obniżaniu bezrobocia zbliżamy się do ściany. 75% pracodawców poszukuje pracowników. Póki obywatele Ukrainy nie wyjadą do Niemiec, trzeba nową ustawą głębiej zachęcić cudzoziemców do legalnej i długoterminowej pracy w Polsce. Wyzwanie kolejne, to wdrożenie polityki energetycznej, opartej na szybszym zastępowaniu węgla energią wiatrową i słoneczną. Spośród 50 najbardziej zanieczyszczonych miast w Europie, 35 znajduje się w Polsce. Umiera w nich rocznie 50 tys. rodaków. Miejmy świadomość, że administracyjne wyhamowanie cen energii teraz, oznacza wyhamowanie modernizacji energetyki i wyższe podatki jutro. I strach o naturalne środowisko. O życie.

Szanowni Państwo,

Do tej pory kołem zamachowym gospodarki była konsumpcja. Dalszy rozwój wymaga zwiększenia inwestycji prywatnych. Poważnym problemem w kontekście tych inwestycji pozostaje prawo gospodarcze. Surowość prawa jest potrzebna, by zwalczać szarą strefę. Ale jego represyjność i niespójność chwieją poczuciem osobistego bezpieczeństwa inwestora. Prawo uchwalane pośpiesznie, pozwala traktować uczciwego przedsiębiorcę jak podejrzanego. Groźba konfiskaty mienia, solidarnej odpowiedzialności i milionowych kar skutecznie odstręczają od podejmowania decyzji inwestycyjnych. Apelujemy do Ministerstwa Finansów o zwiększenie liczby prawnie jednoznacznych interpretacji podatkowych. Doprecyzujmy razem umowę o współdziałaniu i porozumienie podatkowe.

Drodzy Państwo,

Kolejne wyzwanie, to konsultacje społeczne. Rzeczywiste, a nie fasadowe. W kierunku społeczeństwa obywatelskiego. Rada Dialogu Społecznego musi budować kompromisy między rządem, związkami zawodowymi i pracodawcami. To z kolei wymaga przestawienia centralistycznego zarządzania gospodarką na model partycypacyjny. Unikanie ręcznego sterowania. Thomas Jefferson mawiał: „ten rząd najlepiej rządzi, który najmniej rządzi.” Wyzwaniem dla władz pozostaje budżet państwa. Powinniśmy zmniejszyć dług publiczny z 50 do 40% PKB. Z kolei wyzwaniem dla przedsiębiorców jest eliminacja zatorów płatniczych. Musimy oddawać sobie pieniądze na czas. Zdolność firm do absorbowania rosnących kosztów pracy, energii czy sprawozdawczości wyczerpuje się.

Szanowni Państwo,

Biznes potrzebuje bezpieczeństwa. Gwarancji, które daje NATO. To dobra okazja, aby podziękować dziś gen. Frederickowi B. Hodgesowi za jego wkład we wzmacnianie w Polsce wschodniej flanki Sojuszu Północnoatlantyckiego. Nasze priorytety, to z pewnością przyjaźń z Stanami Zjednoczonymi ale także solidarne NATO, waluta euro i stabilna Unia Europejska. Dziś powstaje w niej osobny budżet dla państw Eurostrefy. A tam nas ciągle nie ma! Ustalmy datę przystąpienia do Eurolandu.

Polexit! Cieszy, że prezes Kaczyński zdementował pogłoski o polexicie. Pozytywnie odbieramy wycofanie się rządu z ustawy o przejściu kontroli nad Sądem Najwyższym, jako wyraz respektowania polskiej Konstytucji i prawa Wspólnoty Europejskiej. Zgadza się z oświadczeniem przewodniczącego PiS, że Polska powinna być w Unii jak Irlandia. Silnym państwem. 10 lat temu na tej sali Bertie Ahern, premier Irlandii, przypomniał, że siłę Irlandii, dziś z walutą euro, zapoczątkowały Pakty Społeczne Ponad Podziałami Partyjnymi. Nasz model – jak stwierdził szef partii rządzącej – to model porozumienia, by się wzajemnie nie rozstrzeliwać. Można dodać - by nie zabijać – jak w Gdańsku - prezydentów. Powróćmy zatem do porozumienia ponad podziałami, które BCC inicjował w roku 2006. Dążyć do tego porozumienia każe dziś instynkt samozachowawczy i troska o przyszłe pokolenia.

Kończąc: W rankingu szczęśliwości ONZ Amerykanie wyprzedzają nas o 24 pozycje. Nic dziwnego, skoro mają taką ambasadorkę jak pani Georgetta Mosbacher. I mieli Georga Washingtona, który stale przypominał: „Problemy są jak skała. Każdego dnia fala twojego wysiłku przegrywa ze skałą. Ale ostatecznie ze skały robi się piasek. Problemy są pokonane.” Szczególnie tego życzymy sobie na rozdrożu epok.

Dziękuję. Miłego wieczoru.

